Nie bójmy się marzeń

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Wiem, nie tak miało być
Teraz gniewnie marszczysz brwi
I cofnął byś wstecz tych kilka chwil
Lecz nie chce słuchać czas
Twoich zaklęć ani gróźb, bo zna
To co niesie nam biały gołąb dnia

Nie bójmy się marzyć, że
Znów as nam się przydarzy
Nie bójmy się wróżyć, że
Los się jak pasjans z kart
Ułoży nam

I otworzy jedną z bram
Do raju bilet da
Zakochanym szczęścia kwant za grosz
Na krótką chwilę, choć
Brzask obudzi nas wśród gwiazd
Odleci nocy ptak
A my przytuleni tak
Jak pisklęta dwa

Więc niech powróci znów
Uśmiech – motyl z ust do ust
I niech kwitnie nam dziś kwiat
Z przebaczenia barw
A to było zaćmienie
Mrok w samym środku dnia
Cierń zazdrości ukłuł nas
Na policzku łza

Nie bójmy się marzyć, że
Znów as nam się przydarzy
Nie bójmy się wróżyć, że
Los się jak pasjans z kart
Ułoży nam

I otworzy jedną z bram
Do raju bilet da

Zakochanym szczęścia kwant za grosz
Na krótką chwilę, choć
Brzask obudzi nas wśród gwiazd
Odleci nocy ptak
A my przytuleni tak

Niech się zatrzyma czas
Niech wróci nocy ptak

Niech nikt nie zamyka bram
Miłości trzeba dać
Piąty kąt i w parku ławki skraj
Gdzie gęsty liści dach
Gdy uczucia nadszedł czas
Kęs nieba rośnie w nas
I nie trzeba więcej nam
Nic nie trzeba więcej nam